PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna" lub „Wiecz." 220 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką poczt. 240 M
Za 2 wyd. „Poranna" i „Wiecz." 440 M
Z dwukrotną dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową . . 480 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 10 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 po południu („Gazeta Wieczorna")

P. T. interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/I Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 5950. Lwów, niedziela 31 lipca 1921 Rok XII

Decyzya śląska niezgodna z traktatem wers. nie do przyjęcia.

Stanowisko rządu polsk. wobec grożącego zamachu.

Rząd polski nie wykona uchwał niezgodnych z traktatem wers.

Oświadczył to z trybuny premier.

Warszawa, 30. lipca.

(Telef.) (m) Nowe niebezpieczeństwo, jakie zawisło nad sprawą Górnego Śląska spowodowało sejmowe kluby centrowe i lewicowe do wniesienia w piątek nagłej interpelacyi pod adresem rządu. Z tej sposobności skorzystał prez. Witos, aby z trybuny sejmowej zapewnić, że rząd polski nie wykona uchwał niezgodnych z traktatem wersalskim. Przemówienie prez. ministrów powinno znaleźć echo za granicą i przekonać dyplomacyę ententy, że Polska nie pozwoli szachrować robotnikiem górnośląskim.

ZANIEPOKOJENIE KÓŁ SEJMOWYCH.

Warszawa, 30. lipca.

(Telef.) (m) W kołach sejmowych mówiło się wczoraj wyłącznie o nowem niebezpieczeństwie, jakie zawisło nad sprawą Górnego Śląska. Projekt tymczasowego podziału Śląska z oddaniem okręgu przemysłowego pod zarząd aliancki budzi najżywsze zaniepokojenie, jako objaw zdecydowanego dążenia do asekurowania wpływu Niemiec w Europie środkowej ze szkodą Francyi i Polski. Wśród klubów poselskich naogół widać brak jeszcze autentycznych wiadomości co do projektu tymczasowego podziału. Mówią, że rząd zapewnił sobie wczoraj otrzymanie dokładnych informacyi, które mają nadejść w najbliższych godzinach do Warszawy.

DATA OBRAD RADY NAJWYŻSZEJ NIE USTALONA.

Warszawa, 30. lipca.

(Telef.) (m) Według otrzymanych tu z Paryża wiadomości nie jest jeszcze ustalone ostatecznie czy Rada Najwyższa zbierze się 4. sierpnia.

CHARAKTER POJEDNAWCZY ODPOWIEDZI ANGIELSKIEJ.

Paryż, 29. lipca.

(PAT.) Rada ministrów w Paryżu podtrzymuje dawniejszy punkt widzenia w sprawie konieczności wysłania transportów wojskowych na Górny Śląsk. W razie przyjęcia tego postulatu, Rada Najwyższa określi termin oraz stan liczebny tych transportów, poczem dopiero przystąpi do dyskusyi nad sprawą ewentualnego podziału terytoryum plebiscytowego. Gabinet londyński ustalił na posiedzeniu wieczornem formułę odpowiedzi, którą francuska Rada ministrów rozważać będzie pod przewodnictwem Milleranda jutro rano. Według nadeszłych tu wiadomości, odpowiedź angielska ma charakter pojednawczy, podkreśla pragnienie Anglii zachowania solidarności sprzymierzonych i wyraża jedynie obawę co do tego, aby Francya nie była zmuszona do przedsiębrania akcyi odosobnionej.

KORFANTY O SYTUACYI GÓRNEGO ŚLĄSKA.

Warszawa, 29. lipca.

(EE) Radio. — „Kuryer Warszawski" podaje wywiad z Korfantym w Paryżu. Korfanty uważa wysłanie posiłków na Górny Śląsk za niezbędne. Potrzebne będzie około 15.000 ludzi dla strzeżenia granicy górnośląsko-niemieckiej. Ze strony polskiej niema obaw zakłócenia spokoju, tylko ze strony granicy Niemiec grozi niebezpieczeństwo. Propozycya angielska przyznająca Polsce powiaty pszczyński i rybnicki, a Niemcom pozostawiająca powiaty zachodnie nie jest do przyjęcia i niewykonalna. Lud górnośląski domaga się przyznania Polsce okręgu przemysłowego w całości.

O przyczynach dewaluacyi marki i środkach jej podniesienia.

Dalszy ciąg expose min. Steczkowskiego.

Warszawa, 29. lipca.

(PAT) W dalszym ciągu swego przemówienia poruszył min. Steczkowski następujące kwestye:

Wzmocnienie w odpowiednim stopniu dochodów państwowych

wymaga dużej ostrożności i dlatego tym wszystkim, którzy radziby uciekać się do radykalnej polityki fiskalnej, należy przypomnieć, że kwestya ta bynajmniej nie jest kwestyą energii i umiejętności aparatu skarbowego lecz przedewszystkiem kwestyą możności uzyskania maksimum dochodów skarbowych bez straty dla narodowego gospodarstwa. I tutaj zachodzi pytanie, jakie w tym względzie istnieją możliwości. Otóż liczyć się potrzeba przedewszystkiem z wywołanem przez wojnę przesunięciem stosunków gospodarczo-społecznych w kierunku mas trudniejszych do opodatkowania. Pewne przedmioty podatkowe przestały dzisiaj istnieć, są w toku powstania nowe, z który mi aparat skarbowy musi się dopiero zaznajomić. Z podatków bezpośrednich nadawałyby się jedynie do podwyżki

podatki o stałych stawkach,

gdyż podatki w skali procentowej zależne od wysokości dochodów, są wysokie i tak podatek dochodowy dochodzi do 33% przy osobach fizycznych a 25% przy osobach prawnych.

Podatek majątkowy osiąga pół procent wartości, podatek przemysłowy przy stosunkowo małym zysku 10 prc. Mimo to w dziale podatków bezpośrednich istnieją możliwości dalszego podniesienia podatku przemysłowego zasadniczego, oraz gruntowego podymnego i domowo klasowego. Te możliwości, ministerstwo skarbu ma na uwadze i skorzysta z nich w najbliższym czasie. Na chwilę obecną i na czas najbliższy głównem i najpilniejszem zadaniem administracyi skarbowej jest dobre sprawne i sprawiedliwe przeprowadzenie akcyi wymiarowej podatków i danin publicznych, a niemniej rychłe ich ściągnięcie. Ale poprawa finansów nie zależy tylko od czysto fiskalnych zarządzeń, realne podstawy zyskuje ona dopiero

w uruchomieniu i podniesieniu wytwórczości rolniczej,

w ramach rozsądnej i świadomej celu polityki ekonomicznej państwa. I tutaj stwierdzić należy z radością, że energia samego społeczeństwa dokonała już w kierunku podniesienia produkcyi bardzo wiele i tak wzrost obszaru pod zbożem i kartoflami wynosi w porównaniu z rokiem ubiegłym około 600.000 hektarów, a produkcya węgla kamienne

go osiągnęła już około 90 procent produkcyi przed wojennej.

Bardzo znamiennym jest także

wzrost ruchu kolejowego.

Nasz bilans handlowy doznał w pierwszym kwartale roku bieżącego znacznego polepszenia, przywóz bowiem wynosi 1,321.000 ton, wywóz 440,000 ton. Rozpatrując długi nasze, nie można pominąć milczeniem zobowiązań, które nakładają na nas traktaty pokojowe wersalski i z Saint German, dalej obowiązek przejęcia części długów przedwojennych rosyjskich, pruskich i austryackich. Traktat ryski natomiast nie nakłada na nas żadnych ciężarów, lecz przeciwnie, daje nam korzyści majątkowe. Biorąc jednakże pod uwagę relacyę kursową naszej waluty, stwierdzić można, że w porównaniu z państwami innemi,

obciążenie długami na głowę jest w Polsce bardzo niezgadne.

Zważywszy przytoczone tu momenty, zapytać musimy, jakim sposobem stało się możliwe, że waluta państwa z takiem bogactwem narodowem i państwowem, z rozwijającą się we wszystkich gałęziach produkcyą, takiemi możliwościami poprawy stanu finansowego w najbliższej przyszłości, jest najgorszą.

Waluta pozbawiona pokrycia metalowego

jest co do swej istoty jedynie znakiem kredytowym z przymusową siłą płatniczą, a co do swojej funkcyi jest tylko miernikiem wartości. Z tego wynika, że jej cena, ujawniająca się na zewnątrz kursem, zależy od stopnia zaufania do państwa emitującego oraz od ilości tych znaków kredytowych.

Oczywista, że

chodzi tu o zaufanie w najszerszem tego słowa znaczeniu

a więc zarówno do polityki państwa jak i do trwałości pokoju zewnętrznego i wewnętrznego do praworządności do porządnej gospodarki budżetowej i pracy wytwórczej samego społeczeństwa. Fakt, że jesteśmy jedynem w Europie państwem stojącem wobec nierozwiązanej kwestyi granic i całego szeregu zagadnień społecznych sprawia, że mimo składanych przez nas dowodów niezbitych szczerej chęci zaprowadzenia porządnej gospodarki budżetowej, nawet najbardziej zaprzyjaźnione z nami państwa wahają się wejść z nami w stosunki handlowe i finansowe. Dlatego właśnie wszelkie koncepcye, jak deflacya w drodze ściągnięcia części znaków obiegowych, albo redukcya ich ilości drogą jakiejś nadzwyczajnej daniny majątkowej i plany

wprowadzenia już teraz nowej waluty i nowego dla niej Banku emisyjnego byłyby przedsięwzięciem bardzo ryzykownem

i zawodnem w stosunkach gospodarczo politycznie i budżetowo jeszcze płynnych.

Wprowadzenie nowej waluty i powołanie nowego banku biletowego może dopiero wówczas nastąpić, gdy

po zrównaniu budżetu

i po załatwieniu wspomnianych kwestyi politycznych marka polska ustali się na poziomie umożliwiającym zamianę przez daleko idącą deflacyę i nowa waluta będzie miała dostateczną gwarancyę utrzymania relacyi ustawowej. Temu ostatniemu aktowi sanacyi będą musiały towarzyszyć także

duże ofiary ze strony społeczeństwa

w formie jednorazowej daniny majątkowej, stanie się zaś to tem prędzej im szybciej będzie przeprowadzony program zaprzestania jedzenia z pełnej misy za pomocą kredytów ruiną waultową grożących. Równocześnie prowadzoną być musi w dalszym ciągu podjęta już dawno

walka z nielegalnym przywozem towarów zbytkownych i ze spekulacyą walutową.

Poseł Kolisczer: Walki ze spekulacyą nie prowadzi się porządnie.

Minister: Owszem, prowadzi się ustawicznie i aresztowania są na porządku dziennym. Odbyły się one przedwczoraj w Warszawie, we Lwowie i w Krakowie.

Głos: Spekulacyę w dolarach czy rublach?

Pos. Kolliszer: Od ośmiu dni skupuje się we Lwowie dolary bez zarejestrowania przeważnie dla Wiednia.

Min. Steczkowski: Tak jest niestety. Chociaż ta spekulacya jest objawem choroby walutowej a nie jej źródłem, jednakże przynosi wielkie szkody. Proszę o odesłanie preliminarza do komisyi budżetowej. (Oklaski).

Dwa obozy sejmowe wobec kryzysu gospodarczego

Przemówienia wicemin. Osieckiego i p. Grabskiego.

Warszawa, 30. lipca.

(Telef.) (m) Pierwszy dzień debaty budżetowej w Sejmie minął stosunkowo spokojnie. Na razie przemawiali dwaj mówcy, których osoby wskazywały wyraźnie, jak pojmują dyskusyę budżetową w chwili kryzysu gospodarczego, przedstawiciele dwóch zwalczających się obozów sejmowych. Gdy przedstawiciel PSL., a więc zespołu stronnictw centrowych wicemarsz. Osiecki dłuższą swą rzeczowo ujętą mową poświęcił wyłącznie rozpatrzeniu cyfr, prof. Stanisław Grabski reprezentujący prawicową opozycyę, skorzystał ze sposobności, by wygłosić namiętną filipikę przeciw rządowi.

Sromotna klęska prawicy.

Trzy czwarte Sejmu za unifikacyą Poznańskiego.

Warszawa, 30. lipca.

(Telef.) (m) Pierwsza próba sił, którą zjednoczona opozycya prawicowa sprowokowała na piątkowem posiedzeniu Sejmu, przyniosła prawicy sromotną klęskę. Pan Maryan Seyda łudził się, że uda mu się zaskoczyć Sejm głosowaniem i w ostatniej chwili wystąpił z wnioskiem nagłym domagającym się zniesienia uchwały Rady ministrów w sprawie wprowadzenia w życie unifikacyi b. dzielnicy pruskiej z resztą państwa. Ale nastrój wywołany na sali już w samem powolnie odczytywanem przemówieniem p. Seydy mógł przekonać ND., że znajduje się zupełnie odosobniona, poparta jedynie przez Dubanowicza i chrześcijańskich robotników. Potwierdziło to również zarządzone przez marszałka głosowanie. Trzy czwarte Izby opowiedziało się nietylko za stanowiskiem rządu, ale manifestacyą rządową, dało wyraz zaufaniu swemu do polityki unifikacyjnej gabinetu Witosa.

Ustawa emerytalna przyjęta.

Warszawa, 29. lipca.

(PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu poseł Moraczewski przedstawił sprawozdanie komisyi administracyjnej i skarbowo-budżetowej o ustawie emerytalnej dla funkcyonaryuszy państwowych.

Poseł Gądek zgłasza rezolucyę: Sejm wzywa rząd aby równocześnie z wejściem w życie ustawy emerytalnej dla funkcyonaryuszy państwowych podwyższył cenę sprzedaży spirytusu i wyrobów wódczanych oraz opłaty od nich o 60 proc.

W rozprawie szczegółowej podtrzymywano poprawki mniejszości, przyczem poseł Rajca domagał się, aby w artykule 15, gdzie jest mowa o kolejarzach uwzględnieni byli nie tylko maszyniści spinacze i konduktorzy, lecz także telegrafiści, którzy pełnią ciężką służbę. Dla tych urzędników służba powinna być zaliczona rok za rok i jedną trzecią.

Ustawę przyjęto w drugiem, a następnie w trzeciem czytaniu wraz ze stylistycznemi poprawkami sprawozdawcy.

„Słowo Polskie" nie jest instytucyą, którą warto się zajmować.

Oświadczył to w Sejmie p. St. Grabski.

Warszawa, 30. lipca.

(Telef.) (m) Na uwagę zasługuje opinia prof. Grabskiego o „Słowie Polskiem", którego redaktorem był przed wojną. Gdy mianowicie jeden z posłów przypomniał aferę z tużurkiem, p. Grabski oburzył się. Pos. Diamand zwrócił wtedy uwagę z miejsca, że odium w tej sprawie nie pada bynajmniej na p. Grabskiego, ale na lwówski organ endecki „Słowo Polskie". Wtedy prof. Grabski odparł dosłownie: **„Słowo Polskie" nie jest taką instytucyą, którą warto zajmować się w Sejmie".** Z każdego zdania mużącego przemówienia p. Grabskiego biła ogromna a nie zaspokojona tęsknota endeków do władzy.

Wiadomości telegraficzne.

(EE.) Radio. — **P. Kamieniecki ustępuje.** Przyjęto dymisyę posła polskiego przy rządzie łotewskim Kamienieckiego. Następcy jeszcze nie mianowano.

(Telef.) (m) **Na piątkowem posiedzeniu komisyi skarbowo-budżetowej** uchwalono zwołać posiedzenie komisyi natychmiast po przekazaniu plenum budżetu państwowego i dokonać na niem rozdziału referatu. Następne posiedzenie komisyi skarbowo-budżetowej odbędzie się 17 sierpnia. Ponadto komisya uchwaliła upoważnić rząd do emisyi III seryi biletów skarbowych.

Sprawy miejskie.

Lwów, 30. lipca.

REGULACYA POBORÓW MIEJSKIEJ STRAŻY POŻARNEJ.

(n) Onegdaj obradowała pod przewodnictwem radnego Włodzimirskiego miejska komisya pożarowa, celem załatwienia szeregu zaległych spraw związanych z pożarnictwem.

Między innemi zatwierdzono nowe odznaki dla korpusu straży pożarnej według projektu naczelnika straży p. Ciećkiewicza. Urzędnicy otrzymają złote, zaś podurzednicy srebrne odznaki z emblematem hełmu strażackiego.

Następnie przyjęto wniosek naczelnika Ciećkiewicza i zrównano stopnie służbowe strażaków lwowskich ze stopniami członków straży krakowskiej i przyznano im prawa do pełnych poborów emerytalnych po 30 latach służby z pewnemi rozszerzeniami. Również uchwalono starszyźnie strażackiej, która swój wolny od pogotowia czas poświęca odbywaniu kontroli strychów i piwnic dz

datek w wysokości 10 proc. od miesięcznego wynagrodzenia.

Dodać należy, że stosunki powojenne w miejskim korpusie strażackim dzięki przeprowadzonej przez naczelnika straży p. Ciećkiewicza reorganizacyi uległy znacznemu polepszeniu. To zostaje jeszcze tylko uzupełnienie korpusu do stanu liczebnego w czasie pokojowym, co przy dobrej woli zarządu miasta da się w krótkim czasie przeprowadzić.

PODWYŻSZENIE OPŁAT RZEŹNIANYCH.

(n) Zgodnie z wnioskami magistratu i sekcyi IV. Rada miejska uchwaliła na ostatniem swem posiedzeniu następującą podwyżkę opłat rzeźnianych: za użycie rzeźni na bydło podwyższono z 60 mk. na 100 mk., od jałownika z 40 na 80 mk., od cieląt i baranów z 10 na 20 mk., od świń z 80 na 130 mk., od koni z 20 na 60 mk., opłata za komórkę dużą z 400 na 1000 mk., za małą z 300 na 700 mk., cenę za 100 kg. lodu podniesiono z 200 na 300 marek itd.

Stosunkowo dość znaczna podwyżka podyktowaną została podwyższeniem płac personalu, a szczególnie 4-krotnym wzrostem cen węgla. Kwota uzyskana z podwyższenia opłat pokryć ma wydatki na zwiększone wynagrodzenie za robociznę i podwyżkę płac robotnikom (o 150 proc. w porównaniu ze styczniem), przyznanie robotnikom odzieży i obuwia itd. Koszta wzrosły ogółem o 1,560.000 mk. w czem samo utrzymanie maszyn w ruchu 700.000 mk.

Z powodu nowej podwyżki opłat rzeźnianych magistrat ma wpłynąć na korporacyę rzeźników i masarzy w tym kierunku, aby ceny mięsa w stosunku do podwyższonych opłat były przez rzeźników odpowiednio uregulowane.

MILIARDOWE OBROTY MIEJSKIEGO ZAKŁADU APROWIZACYJNEGO.

(n) W zestawieniu rachunkowem sporządzonem z okazyi zaprotokołowania M. Zakładu aprowizacyjnego jako firmy handlowej wykazano jako spodziewany obrót gotówkowy za rok budżetowy 1920/21 przeszło miliard marek.

W pierwszym tj. w 1914 r. prowadzenia Zakładu wykazano obrotu 3 miliony kor., w 1915 r. 21 milionów, w 1916 roku 37 milionów, w 1917 roku 41 milionów, w 1918 roku 164 miliony, w 1919 roku 590 milionów, zaś w 1920 roku 970 milionów marek.

Dlaczego mamy upały?

Wywiad z prof. dr. Ernstem.

Zmiany idą od zachodu. — Cyklony i antycyklony. — Powody posuchy. — Burze na zachodzie. — Barometr spada. — Nie można wróżyć stałej zmiany.

Wobec panujących od kilku dni we Lwowie niezwykłych upałów, zwróciliśmy się do profesora astronomii Wszechnicy lwowskiej, dr. Marcina Ernsta z prośbą o określenie powodów tego zjawiska. Oto wyjaśnienia, jakich dr. Ernst udzielił współpracownicy pisma naszego (mg):

Lwów, 30. lipca.

Źródłem zmian klimatycznych u nas są stosunki atmosferyczne na oceanie Atlantyckim. Dlatego też zmiany pogody w naszym kraju poprzedzone są podobnymi stanami atmosferycznymi na zachodzie.

Jeżeli na oceanie panują cyklony, które powodują minima barometryczne, a przez to prądy powietrzne idące ku górze, wtedy prądy te rozchodzą się w kierunku wschodnim i obejmują Anglię, Szwecyę, Francyę, a następnie dalej położone kraje. Cyklony przynoszą pogodę dżdżystą, opady atmosferyczne i burze.

Natomiast antycyklony wywołują wysokie ciśnienie, którego następstwem są w lecie upały, w zimie mrozy. Prąd powietrza skierowany jest ku dołowi, wskutek tego para, która jest w wyższych warstwach rozchodzi się na znacznej przestrzeni i nie jest w stanie się skroplić.

Zjawisko tego rodzaju mamy właśnie obecnie, mianowicie antycyklon, który już poprzednio objawił się w Anglii i Francyi, gdzie były już wielkie upały, a następnie burze wskutek nagłej zmiany ciśnienia. Wobec faktu, że onegdaj i u nas zerwała się także burza między Krakowem a Dębicą i zniżki barometru do 760°, można przypuszczać iż cyklon idzie już od zachodu, a zatem byłby to koniec obecnej kanikuły.

Tendencya ta jednak nie wróży jeszcze zmiany na stałe, gdyż w antycyklonach tworzą się często lokalne depresye i być może, że mamy tu do czynienia z tego rodzaju zjawiskiem.

Targi wschodnie odbędą się w naznaczonym terminie.

Lwów, 30. lipca.

Jak nam donoszą z „Targów Wschodnich" odbyło się dnia 27 bm. posiedzenie Komitetu Wykonawczego „Targów Wschodnich", w którem wzięli udział ad hoc zaproszeni reprezentanci instytucyi stawiających własne pawilony i przedsiębiorcy przeprowadzający odnośne budowy na Placu Powystawowym.

Na zapytanie wiceprezesa Obirka skierowane do przedsiębiorców budowlanych, czy skończą na czas prace na Placu Wystawy, zabrał głos p. radca Zacharyewicz imieniem wszystkich przedsiębiorstw budowlanych i oświadczył, iż na podstawie dzisiejszego stanu robót może dać uroczyste zapewnienie, że do dni 30-tu wszystkie budynki na Placu Wystawowym będą stały pod dachem zaś w następnych dwóch tygodniach będą wyprawione i wykończone.

Komitet Wykonawczy „Targów Wschodnich" przyjął do wiadomości powyższe oświadczenie z tem, że uważa je za zupełnie usprawiedliwione, gdyż prace na Placu Wystawowym rozwijają się dotychczas w bardzo szybkiem tempie i są przeprowadzone z nadzwyczajną energią.

Wobec tego wszystkie pogłoski, że „Targi Wschodnie" się nie odbędą w oznaczonym terminie, gdyż budynki na Placu Powystawowym nie będą wykończone, są bezpodstawne i rozpuszczane chyba przez złośliwe lub wrogie nam żywioły.

Wykończenie toru przemysłowego na Placu Powystawowym.

Lwów, 30. lipca.

Jak nam komunikują z „Targów Wschodnich" prace około budowy toru przemysłowego na Placu Powystawowym są już ukończone i tor ten został oddany do użytku przez Dyrekcyę stanisławowską dnia 30 bm.

Wykonanie tego nader ważnego dla „Targów" dzieła imponuje przez szybkość, z jaką zostało uskutecznione.

Nie możemy pominąć zasług, jakie około urzeczywistnienia jego położył I. Batalion Wojsk Kolejowych, a w szczególności p. mjr. Orkisz przez energiczne ujęcie pracy, mjr. Burgielski, przez szybkie trasowanie linii, oraz Dowództwo i Korpus oficerski I. Kompanii Kolejowej, przez nader szybkie wykonanie robót.

Równe uznanie należy się Dyrekcyi kolei stanisławowskiej, a w szczególności p. radcy Nazarewiczowi, za przychylne odnoszenie się do budowy tego toru i za terminowe dostarczenie materyału budowlanego, potrzebnego do wykonania toru.

Również należy się podziękowanie lwowskiej Dyrekcyi kolejowej i jej prezesowi p. Barwiczowi za wszystkie użyczone ułatwienia, specyalnie za punktualne dostarczenie żużlu na podłoże toru.

Mianowania wśród kolejarzy.

Lwów, 30. lipca.

Minister kolei państw. poruczył Janowi Plamecie radcy kolei państw. czynności zastępcy naczelnika Wydziału dla spraw osobowych, dobroczynnych i sanitarnych w Dyrekcyi kolei państw. we Lwowie, a zamianował Karola Kuśniarza star. rewidenta kierownikiem działu do superrewizyi i statystyki w Wydziale dochodów kolei państw. we Lwowie. Józefa Jakubowskiego rewidenta kolei państw. kierownikiem działu rozkładów jazdy w Wydziale ruchu dyrekcyi kolei państw. w Stanisławowie, Zygmunta Swatonia star. radcę kolej. naczelnikiem Wydziału dla spraw administracyjnych i prawnych dyrekcyi kolei państw. we Lwowie, Józefa Bodyńskiego star. radcę kolei zastępcą naczelnika Wydziału dla spraw administracyjnych i prawnych w Dyrekcyi kolei państw. we Lwowie, Maryana Dąbrowickiego star. komisarza kierownikiem działu dla spraw prezydyalnych, osobowych — ogólnych i ewidencyi pracowników kolej. w Wydziale dla spraw osobowych, dobroczynnych i sanitarnych w Dyrekcyi kolei państw. we Lwowie, Antoniego Czapora star. komisarza kierownikiem działu dla spraw osobowych — szczególnych w Wydziale dla spraw osobowych, dobroczynnych i sanitarnych w Dyrekcyi kolei państw. we Lwowie, Edwarda Susiego rewidenta kolei państw. kierownikiem działu dla sprawdzania rachunków obrotu kas stacyjnych w Wydziale finansowym w Dyrekcyi kolei państw. w Stanisławowie, Bronisława Kaplańskiego star. rewidenta kierownikiem działu budżetowego i rachunkowego w Wydziale ruchu Dyrekcyi kolei państw. we Lwowie.

Strajk aptekarski.

Lwów, 30. lipca.

Magistrowie farmacyi zażądali od właścicieli podwyższenia poborów ustalonych w czerwcu br. o 75%. — Konferencya z właścicielami aptek nie doprowadziła do porozumienia, gdyż aptekarze oświadczyli, że wobec obowiązującej w aptekach taksy leków, nie dostosowanej zupełnie do szalonego podrożenia towaru i kosztów prowadzenia aptek, nie są już w stanie tym razem życzeń współpracowników spełnić.

Wobec tego współpracownicy zapowiedzieli strajk w wszystkich aptekach Małopolski wschodniej — z tem, że rozpocznie się on z dniem 27. bm. St. inspektor farmaceutyczny Włodzimirski zawiadomiony przez obydwie strony o istotnym stanie rzeczy, wpłynął na Związek współpracowników w kierunku przedłużenia terminu wyczekiwania załatwienia sprawy po dzień 5. sierpnia br. i odniósł się telegraficznie do Ministerstwa Zdrowia Publicznego z żądaniem dyspozycyi. **O ile w najbliższym czasie nie przyjdzie do porozumienia, między właścicielami a współpracownikami aptek, rozpocznie się z dniem 5. sierpnia br. strajk aptekarski w wszystkich aptekach Małopolski wschodniej.** Dotychczasowe pobory magistrów farmacyi wynoszą w pierwszym roku po uzyskaniu dyplomu 12.000 mk., w drugim 13.000 mk. itd. aż do 20.000 mk. miesięcznie.

Unieważnienie wyborów do kooperacyi rzeźników.

Lwów, 30. lipca.

(n) Z powodu nieformalnej rezygnacyi dotychczasowego przełożonego korporacyi rzeźników i masarzy, przeprowadzone niedawno nowe wybory do tej korporacyi magistrat unieważnił. Wobec

tego rozpisane zostaną w swoim czasie nowe wybory.

W łonie korporacyi rzeźników panują od szeregu lat naprężone stosunki, wywołane przez dwie zwalczające się wzajemnie grupy, wobec tego zanosi się na ustanowienie komisarza rządowego.

Festyn w parku Kościuszki.

Lwów, 30. lipca.

Celem zyskania funduszów na zakupno podręczników szkolnych i środków naukowych dla uczniów-żołnierzy VIII kursu dokształcającego (gimnazyum klasyczne realne, szkoła realna) odbędzie się w niedzielę 31 bm. w obrębie restauracyi Mieczysława Bachmana w Parku imienia Kościuszki wielki festyn i zabawa ludowa.

Protektorat łaskawie objęli: JWna Pani Stanisława Gałecka i JWny Pan generał Szymański.

Komitet gorliwie krząta się — celem zapewnienia PT. Publiczności miłej rozrywki i urozmaicenia zabawy wielu niespodziankami, niewidzianemi jeszcze we Lwowie.

Przygrywać będą dwie muzyki: 19 pp., oraz salonowa pod batutą kapelmistrza J. Schwarz manoffa

Początek o godz. 4 po południu, koniec o godz. 11'30 w nocy.

Kronika telegraficzna.

(Telef.) (m) **O przeniesienie urzędu patentowego do Lwowa.** Izba przemysłowo-handlowa we Lwowie zwróciła się do ministra przemysłu i handlu z memoryałem uzasadniającym konieczność i pożyteczność przeniesienia urzędu patentowego z Warszawy do Lwowa.

(Telef.) (m) **Przyjazd komisyi rewizyjnej do Lwowa.** Z polecenia ministeryum skarbu dokonano w Warszawie licznych rewizyi całego szeregu właścicieli kantorów wymiany i dokonano szeregu aresztowań. Ministeryum skarbu posiada duży materyał obciążający finansierę Krakowa i Lwowa, do których to miast zostali delegowani specyalni urzędnicy dla dokonania rewizyi.

(Telef.) (m) **Interpelacya w sprawie funkcyonaryusza lwowskiej policyi.** Na piątkowem posiedzeniu Sejmu prez. Osiecki i towarzysze z klubu Piastowców wnieśli do laski marszał. interpelacyę pod adresem ministra spraw wewn. z powodu przyjęcia do służby policyjnej we Lwowie b. isprawnika carskiego Aleksandra Gawińskiego, który jako czynownik w czasie okupacyi rosyjskiej znęcał się w Stanisławowie nad tamtejszą ludnością. Wśród zesłańców, którzy dzięki Gawisskiemu znaleźli się w głębi Rosyi interpelacya wymienia: obecnego starostę w Kamionce Strumiłowej p. Pleniążkiewicza, radcę w dyrekcyi kolejowej w Stanisławowie p. Weksla, adwokata stanisławowskiego dr. Aleksandra Jonasa, sekr. starostwa stanisl. p. Panatowskiego i innych. Interpelanc zapytują ministra spraw wewnętrznych czy nie uważa, że przyjmowanie do służby polskiej tego rodzaju indywiduów kompromituje administracyę polską i z tej choćażby przyczyny w żaden sposób nie może być tolerowane.

(PAT) Havas. **Upały we Francyi.** W dniu dzisiejszym temperatura w Paryżu wynosiła 38.4 stopni C. — Tak wysokiej temperatury nie notowano we Francyi od roku 1881. Wielkie wiatry w rodzaju Sirocco powodują niezwykłą parność, notowane są liczne wypadki zasłabnięć.

OD WYDAWNICTWA.

P. T. Prenumeratorów „Gazety Wieczornej" i „Gazety Porannej" prosimy o

BEZZWŁOCZNE

wpłacenie prenumeraty za miesiąc Sierpień a to tem pewniej, że tym Prenumeratorom, którzy prenumeraty NOWEJ wraz z ewentualną zaległością nie wpłacą najdalej do dnia 5-go Sierpnia 1921 r., zniewoleni będziemy wstrzymać w tymże dniu dalszą dostawę, względnie wysyłkę gazety.

Zwracamy uwagę na to, że wypłata kwot wpłaconych na czeki P. K. O. i przekazy następuje zazwyczaj dopiero po upływie całego tygodnia, wobec czego wskazanem jest — dla uniknięcia przerwy w dostawie gazety — jak najrychlejsze wpłacenie prenumeraty.

Ceny prenumeraty podana są w nagłówku.

Katastrofalne skutki upałów.

Lwów, 30. lipca.

(+) **Zboża płoną w b. Kongresówce.** — Wzdłuż linii kolei warszawsko-wiedeńskiej, obok przystanku Utrata, pali się na przestrzeni kilkudziesięciu morgów zżęte, lecz nie zebrane jeszcze zboże. Wobec panującej posuchy, pożar powstał prawdopodobnie od iskry z lokomotywy. — Podobne wiadomości nadchodzą z kresów wsch.

(+) **Pożary od skwaru.** Pomiędzy Pilznem a Dębicą płoną lasy hr. Roya na znacznej przestrzeni. Pomoc utrudniona. Wojsko w Tarnowie, z powodu szczupłego stanu załogi, nie użyczyło pomocy. — W Tarnowie, wzdłuż toru kolei lokalnej szczucińskiej, zapłonęły wikle. Gaszeniem zajęła się straż miejska.

(+) **Szkody w pow. łódzkim wskutek suszy.** Panujące upały i susza nie wyrządziły szkód w rolnictwie, natomiast ucierpiało znacznie gospodarstwo rybne, gdyż liczne stawy wyschły zupełnie i trzeba było wybrać z nich wszystkie ryby.

(+) **Zastanowienie żeglugi na Łabie?** Wskutek długotrwałej suszy zmniejszył się stan wody na Łabie do tego stopnia, iż liczyć się trzeba z tem, iż w najbliższych dniach, o ile nie spadną deszcze, żegluga zostanie zastanowiona. Już teraz komunikacya łodzi frachtowych odbywa się tylko z jedną trzecią ładunku, częściowo nawet załadowana zostaje tylko czwarta część, również i parowce osobowe przyjmować muszą małą ilość pasażerów.

KRONIKA.

Repertuar „Teatru Małego":

Sobota, 30. lipca o 7'30 wiecz. „Cierpki owoc" Zespół warszawski.

Niedziela, 31. lipca o 7'30 wiecz. „Cierpki owoc". Pożegnalny gościnny występ Zespołu warszawskiego.

Lwów, 30. lipca.

(j) **Temperatura.** Wczoraj w południe termometr podniósł się w słońcu do 38 stopni Celsiusza.

Nowy teatr we Lwowie. W połowie sierpnia b. r. otwiera swoje podwoje w odnowionej sali dawnego „Casina de Paris" przy ul. Rejtana l. 3, nowy teatr liter.-art. pod nazwą: „Bagatela lwowska". Dyrekcyę objął znany artysta scen warszawskich Stan. Śliwiński. Stały zespół stanowią następujący artyści scen warszawskich: Białkowska (teatr polski), Wilkoszewska (Miraż), Walek-Walewska (Nowości), Kubańska (Teatr Nowoczesny), Górska-Kotowska, Śliwiński (Miraż), Kiffer (Nowości), Urbanowicz (Zelwerowicza), Sierpiński (Reduta), Borkowski (Miejski), Dobrzański, oraz znakomity duet taneczny Luziński i Makarowa. „Bagatela Lwowska" prowadzona będzie na wzór warszawskiego „Qui pro quo" i „Mirażu", a więc repertuar jej obejmie: operetki, jednoaktówki, sketche z zupełnem wyłączeniem numerów solowych. Na otwarcie sezonu daną będzie ostatnia nowość Warszawy, operetka „Król się bawi" z p. Hanuszem w tytułowej roli i przezabawny Sketch „Gra w durnia". Dużą atrakcyę dalszych programów będą występy Ursteina, Gierasińskiego, Krzewińskiego i t. p. Kierownictwo artystyczno-dekoracyjne objął znany artysta-rzeźbiarz Zygmunt Kurczyński. Nowa ta impreza ma zapewnione powodzenie w naszem mieście, a jej fachowi kierownicy dają najlepszą rękojmię wysokiego poziomu artystycznego przyszłych spektakli.

(—) **Ostrożnie z sublokatorami!** Anieli Porcher zamieszkałej przy ul. Szeptyckich l. 39, jedna ze znajomych poleciła jako pewną sublokatorkę Annę Michel. Na tej podstawie Porcherowa przyjęła Michlównę na mieszkanie. Ponieważ Michlówna opowiadała Porchowej, że zamierza kupić realność, przeto właścicielka mieszkania, wierząc, że ma „na stancyi" osobę zamożną, nie ukrywała przed nią wcale swego mienia. Łatwowierność gospodyni swej wykorzystała wczoraj Michlówna, gdyż podczas nieobecności Porcherowej zabrała jej rzeczy z mieszkania, wartości 25.000 marek i zbiegła.

(—) **Znowu kradzież w Zakładzie sierót żydowskich.** Minionej nocy nad ranem skradziono ze szafy Zakładu sierót żydowskich przy pl. Strzeleckim l. 4, większą ilość materyi, bucików nowych i bielizny na łączną kwotę 200.000 marek.

(—) **Kto wyciąga ręce po jałmużnę?** Wczoraj po południu w ulicy Legionów Józef Szewczuk, liczący 39 lat, zamieszkały przy ul. Zamarstynowskiej l. 5, wywołał wielką awanturę z tego powodu, iż za natrętne żebractwo aresztował go posterunkowy Korzeniowski. Podczas przesłuchania na policyi okazało się, że Szewczuk jest zupełnie zdrów. Celem jednak wzbudzenia u łatwowiernych przechodniów litości umieścił zupełnie zdrową rękę lewą na deszczułce i obwiązał ją szmatą. Mającego wstręt do uczciwej pracy Szewczuka na razie zamknięto w areszcie policyjnym.

(—) **Kradzież kieszonkowa.** W tramwaju ŁD skradziono wczoraj Sewerynowi Beckowi z tylnej kieszeni spodni portfel z 65.000 mk. Poszkodowany spostrzegł kradzież dopiero po opuszczeniu tramwaju.

(—) **Amator zwierciadeł.** Z klatki schodowej realności przy ul. Okólskiego l. 4. skradziono wczoraj rano duże zwierciadło z pozłacanemi ramami na szkodę Oskara Katzenellenbogena. Zdaje się,

że we Lwowie jest jakiś amator zwierciadeł, gdyż w bieżącym tygodniu skradziono już dwa zwierciadła z dwu klatek schodowych.

Z CAŁEJ POLSKI.

(+) **Śp. Feliks Cichocki** zmarł onegdaj w Warszawie. Był on artystą-malarzem, należącym do starszego pokolenia. Studyował w Krakowie u Matejki, następnie w Paryżu i Monachium.

(+) **Śmierć nestora łódzkiego dziennikarstwa.** Onegdaj zmarł w Łodzi śp. Stanisław Łapiński, nestor łódzkiego dziennikarstwa, b. red. „Rozwoju" za czasów przedwojennych i b. red. „Karyera Łódzkiego".

(—) **Podrożenie dzienników warszawskich.** — Od dnia 25 bm. wynosi cena dzienników w Warszawie 10 mk. W odpowiednim stosunku zwiększono też prenumeratę. Podwyżka wywołana została wzrostem cen papieru i robocizny.

(+) **Strajk włoski w cukierni Lourse'a w Warszawie.** Onegdaj stosowany był we wspomnianej cukierni tzw. strajk włoski. Mianowicie kelnerzy obrażeni wydaleniem jednego z towarzyszy przez pryncypałów, przybyli do cukierni o zwykłej porze, lecz nie obsługiwali gości. Publiczność musiała sama chodzić do bufetu po napoje i słodycze. Naczynia zaś uprzątały panie, należące do rodziny właściciela. Temu wszystkiemu przypatrywali się obojętnie kelnerzy. Oczywiście, iż publiczność nie szczędziła ostrych wymówek strajkującym po włosku kelnerom.

(+) **Okradanie współdzielni.** Jak się zdaje w ostatnich dniach rozszalała się w Warszawie epidemia przeróżnych kradzieży. Onegdaj operowała jakaś szajka, która specyalnie za miejsce „pracy" obierała współdzielnie. I tak z lokalu współdzielni pracowników ministeryum skarbu skradziono towarów za 40 tysięcy marek. — Dalej z „Opieki" skradziono 6 pudów czekolady wartości 78 tysięcy marek i płatki owsiane wartości 35 tysięcy mk. — Ze „Strzechy Robotniczej" skradziono różne towary galanteryjne i łokciowe. Strata wynosi przeszło 200 tysięcy marek.

(+) **Straszny wypadek kolejowy.** Między stacyami Zawierciem a Myszkowem w pociągu robotniczym jadącym do Piotrkowa, oberwały się drzwi zewnętrzne wskutek czego sześciu robotników dostało się pod koła, które im ucięły nogi. Wszystkich sześciu nieszczęśliwych przewieziono na kuracyę do szpitala w Częstochowie.

(+) **Brak nabiału w Krakowie.** Od kilku dni daje się zauważyć w Krakowie brak mleka i masła. Przyczyną braku nabiału są odbywające się żniwa i silna posucha, która utrudnia wyżywienie krów. Kilogram masła kuchennego kosztuje 750 Mk. u drobnych sklepikarzy, w mleczarniach niema go wcale. Podskoczyła również cena jaj z 8 na 12 i 13 Mk.

KOMUNIKATY.

Polskie Towarzystwo „Dzieci na wieś" zawiadamia, że kolonia dziewcząt do Skolego (II serya) wyjeżdża 2 sierpnia we wtorek. o godz. 6.15 wieczorem. Punkt zborny o godz. 5-ej wieczorem przed głównym dworcem. Kolonia chłopców do Rabki wyjeżdża dnia 3 sierpnia we środę o godz. 12-tej w nocy. Punkt zborny o godz. 10tej w nocy, klomb przed głównym dworcem.

Tow. Domu Zdrowia „Pomoc Bratnia" w Zakopanem zawiadamia że: Zjazd delegatów Kół i członków Tow. odbędzie się dnia 15. sierpnia b. r. o 9 rano w sali własnej w Zakopanem.

Na wydziale mechanicznym Politechniki warszawskiej wakują następujące katedry zwyczajne: 1) części maszyn, 2) dźwignic, 3) zasad organizacyi pracy i przedsiębiorstw przemysłowych, 4) technologii włókien, 5) budowy lokomotyw (budowa parowozów i lokomotyw elektrycznych oraz maszyn i urządzeń kolejowych). Ponadto są do obsadzenia następujące docentury: 1) walcownictwo i kuźnictwo, 2) młynarstwo, 3) cementownictwo, 4) papiernictwo, 5) cukrownictwo. Zgłoszenia wraz z curriculum vitae oraz pracami naukowemi należy nadsyłać przed 1. października na ręce dziekana wydziału mechanicznego.

Rektorat Politechniki warszawskiej zawiadamia, że podania o przyjęcie na półrocze zimowe r. szk. 1921/22 winny być składane na imię rektora od 1 września do 22 września br. Przy podaniu winny być dołączone dokumenty: 1) świadectwo dojrzałości, uzyskane w jednej z państwowych szkół średnich ogólno-kształcących. Uczniowie szkół prywatnych oraz szkół obcych mogą być przyjęci do Politechniki tylko wtedy, jeżeli świadectwa szkół średnich, które ukończyli, uznane zostały przez ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego za równoważne ze świadectwami dojrzałości państwowych szkół polskich; 2) metryka urodzenia; 3) curriculum vitae, własnoręcznie napisane; 4) świadectwo wskazujące stosunek petenta do służby wojskowej; 5) trzy fotografie t. zw. paszportowe. Co się tyczy opłat, to te ministerstwo W. R. i O. P. w niedługim czasie wyznaczy. Z powodu braku miejsc Politechnika wystąpiła do ministerstwa z prośbą o zgodę na ograniczenie liczby przyjęć.

P. Zdzisław Tranda, ma do odebrania list w administracyi naszej.

Klasyczny świat pogańskiego Rzymu z całym przepychem marmurowych pałaców i rozkwieconych ogrodów, skończony w doskonałości formy, a zmurszały w treści. Sybaratyzm życia Cezarów i patrycyatu rzymskiego, nędza i pustka w duszy ludu, któremu na karm jak głodnemu zwierzowi rzucano krwawe męczeństwo chrześcijan rozrywanych na arenach kłami i pazurami dzikich zwierząt. Oto zabawki Cezara Nerona. Usłużną ręką rozniecony zbrodniczy pożar Wiecznego miasta. — Chrześcijaństwo, kryjące się w podziemnych katakombach. Zebrania wyznawców nowego prawdziwego Boga w mrokach nocy na cdludziach cmentarnych. Wszystko to stworzone we wspaniałym filmie, inscenizowanym podług genialnego dzieła Sienkiewiczowskiego „Quo vadis", jakby wyczarowane z przepaści wieków, przesuwa się przed oczami widzów w kinoteatrach „Marysieńki" i „Kopernika". Film ten wyświetlany jeszcze przed wojną budził w całym kulturalnym świecie powszechny zachwyt. Dyrekcyom kinoteatrów „Marysieńki" i „Kopernika" należy się uznanie za wznowienie tego niezwykłego pouczającego i przepięknego filmu.

EKONOMISTA.

—o—

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 29 lipca.

Waluta markowa.

I. Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin. Kor.	Ostat. dywid. ena	Płacą	Żądają	Transakt
Bank akc. związkowy IV i V em.	280	16·80	485·—	—·—	—·—
Bank dyskontowy	280	—	700·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	280	30	780·—	—·—	—·—
Bank hipot. zemelny	280	28·—	420·—	—·—	—·—
Bank Małopolski	280	22·40	650·—	—	—·—
Bank powszech. kredyt.	140	7·—	290·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	280	28·—	545·—	565 —	555·—
Bank ziemski kred. galic.	280	35·—	530·—	—·—	—·—

II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.

	Wart. nomin.	Ostat. dywid.	Płacą	Żądają	Transakt
Tow. akc. brow. lwow.	500	100	20000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	140	—	2275·—	—·—	—·—
Tow. akc. fabr. kart	140	21	1750·—	—·—	—·—
„Cmielów" fabr. porcel.	1000	—	3550·—	—·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa"	140	28	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya"	490	301	80000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafota	140	22·50	2050·—	2100·—	2080·—
Tow. akc. Górka	140	15·40	8000·—	—·—	—·—
„Oikos", zakł. prz. drz.	1000	—	4000·—	4200 —	4075 —
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów" I. i II. em.	500	00	1450·—	—·—	—·—
Pezet	500	—	1000·—	—·—	—·—
„Pocisk" Zakł. amunic.	350	00	1025·—	1075·—	1050·—
Polski Glob	500	100·—	1250·—	—·—	—·—
Polska nafta	500	75	1975·—	2100 —	2000·—
Polskie Tow. handlowe	400	21	1075·—	—·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa	140	56	5300·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza"	140	5·60	2100·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140	—	6300·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	140	20·—	8600·—	—·—	—·—

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżąc.)

Bank małopolski dla ran. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	105·—	107·—	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.	100·—	102·—	—·—
Bank hip. zemel. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—
Polski bank kr. 4 i pół prc.	106·50	108·50	—·—
Polski bank kr. 4 prc.	100·—	102·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	106·—	108·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	101·50	103·50	102·50
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—

Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	100·—	102·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	83·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szkol.)	88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	91·—	93·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	95·—	97·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.	83·—	90·—	—·—

V. Waluty.

Ruble carskie po 100 rb.	540·—	620·—	—·—
„ „ po 500 rb.	160·—	200·—	—·—
„ „ drobne	180·—	230·—	—·—
„ dumskie po 1000 rb.	55·—	75·—	—·—
„ „ po 250	35·—	55·—	—·—
„ „ kierenki (po 40 i 20)	20·—	25·—	—·—
Karbowańce po 1000	3·—	5·—	—·—
Grzywny po 500 i wyżej	6·—	10·—	—·—
1 frank francuski	145·—	165·—	—·—
1 frank szwajcarski	300·—	320·—	—·—
1 L. Sterling	6700·—	7300·—	—·—
1 dolar amerykański	1940·—	2040 —	2030·—
1 dolar kanadyjski	1620·—	1720·—	—·—
Marki niemieckie (po 1000)	2500·—	2700·—	—·—
„ „ (po 100)	2400·—	2600·—	—·—
„ „ (drobne)	2300·—	2500·—	—·—
Lei rumuńskie po 500	2650·—	2750·—	—·—
„ „ drobne	2550·—	2650·—	—·—
Liry włoskie	70·—	90·—	—·—
Czeskie korony	2550·—	2700·—	—·—
Czeskie korony niższe	2450·—	2600·—	—·—
Korony austr. niem. stemplowane	180·—	200·—	—·—

VI. Dewizy.

Na Londyn	6800·—	7400·—	—·—
„ Paryż	145·—	165·—	—·—
„ Zurych	310·—	340·—	—·—
„ Pragę	2550·—	2750·—	—·—
„ Wiedeń	200·—	235·—	—·—
„ Berlin	2550·—	2750·—	—·—
„ Nowy Jork	1925·—	2025·—	—·—
„ Medyolan	—·—	—·—	—·—
„ Bukareszt	2600·—	2800·—	—·—
„ Bruksela	—·—	—·—	—·—
„ Kopenhaga	—·—	—·—	—·—
„ Finlandya	—·—	—·—	—·—
„ Holandya	—·—	—·—	—·—
„ Szwecya	—·—	—·—	—·—
„ Norwegia	—·—	—·—	—·—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 6%.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 30. lipca.

Kursa walut zagranicznych utrzymały się na wczorajszym poziomie.

Dolary płacono na giełdzie 2030.

Wedle prywatnych wiadomości korony austryackie spadły znacznie w cenie, oficyalnych wiadomości brak z powodu przerwy telefonu z Warszawą i Krakowem.

W akcyach bankowych skromne obroty, w akcyach Banku przemysłowego po 555.

W papierach lokacyjnych popyt na 4% T. K. Z. po kursie 102.50.

Targ akcyi przemysłowych ożywiony.

Większe obroty w Oikosach które z początkowego kursu 4075 awansowały stopniowo na 4125, ale pod koniec Giełdy spadły na 4075.

Gafotę płacono 2080, Pociski 1050.

Polska nafta ustaliła się przy kursie 2000.

Tendencya chwiejna, usposobienie spokojne.

Z LWOWSKIEJ GIEŁDY POPOŁUDNIOWEJ

Lwów, 30 lipca.

Na wczorajszej giełdzie nieoficyalnej panowała tendencyą chwiejna. Obrót ożywiony.

Dolary amerykańskie 2040—2050, jedynki i dwójki 2000—2005, dolary kanadyjskie 1720—1725, jedynki i dwójki 1670—1680, marki niemieckie 27·00—27·20, setki 26·00—26·25 drobne 25·80—26·20, leje 28·00—28·20, drobne 27·50—27·60. czeskie korony 28·00—28·20, drobne 27·50 do 27·60, austryackie tysiączki 2600—2650, setki 250·00—260·00, 50-koronówki 145·00—150·00, 20-koronówki 22·00—23·00, 10-koronówki 1·90 2·00, 1-ki i 2-ki 1·30—1·40 f., ruble 5-setki 3·30 3·50, setki 5·20—5·60, 25-rublówki 2·70—2·80, 10-rubl. 2·30—2·40, reszta drobnych od 1·10—

1·70, dumskie tysiączki 60·00—65·00, dumskie 250 rb. 40·00—45·00. karbowańce 3·80—4·00, hrywny 13·00—13·50, franki franc. 115—120, funty szterl. 5900—5950.

Złoto: 20-kor. 7600—7700, 20-frankówki 7000—7050, 20-markówki 8000—8050, funty szterlingi 8000—8100, 10-rublówki 8700—8800, dolary 1850—1900.

Srebro: Korony austr. 120—122, floreny 280—285, ruble 400—430, kopiejki 1·80—1·90, dolary amerykańskie 1000—1020, połówki i ćwiartki 950—960, dolary kanad. 600—620, drobne 550—570.

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 30. lipca.

(Telef.) (m) Na wczorajszej giełdzie warszawskiej kursy walut zagranicznych zachowywały się zwyżkowo. Rublami nie obracano. Usposobienie dla akcyi nieco słabsze.

Kronika sportowa.

Lwów, 30. lipca.

Z. K. S. Lwów—Drużyna O. Sz. P. Lwów. Dnia 27 bm. rozegrały obie drużyny match footballowy z wynikiem 5:3 (2:0) na korzyść Drużyny Okręgowej Szkoły Podchorążych nr. VI.

Niedzielne mistrzostwa lekkoatletyczne Warszawy, równać się będą igrzyskom Olimpijskim. Istnieje nadzieja pobicia kilku wszechpolskich rekordów, co na wzór Olimpijski będzie sygnalizowane wzniesieniem sztandaru państwowego na specyalnym maszcie. Zawody polskie, jak i wszechświatowe dla oryentacyi podane będą w programach. Zawody będą miały charakter uroczysty.

Ćwiczenia sokołów w Grodzisku. Ubiegłej niedzieli odbyły się w Sokole w Grodzisku ćwiczenia i popisy młodzieży gimnazyalnej. Na uroczystość przybył I. Sokół warszawski ze sztandarami w ilości 500 druhen, druhów i młodzieży.

Przygotowania do wyścigów w Piotrkowie. Komisya techniczna Towarzystwa popierania hodowli koni w towarzystwie prezesa hr. Skarbka zwiedziła tor wyścigowy, celem uczynienia go zdatnym do użytku. Tor znajduje się naogół w dobrym stanie, istnieje więc nadzieja, iż w jesieni będą się mogły odbyć wyścigi.

Popisy centralnej szkoły kawaleryi. Centralna szkoła kawaleryi w Grudziądzu, na zakończenie kursów, urządziła popisy hippiczne kadetów i oficerów. W programie figurowały: jazda manebowa, skakanie, tandemy, rozmaite poruszania, biegi z lancą i szablą, atak z samochodami pancernymi — a „clou" popisów stanowiła obrona sztandaru. Popisy wypadły znakomicie, dzięki fachowemu kierownictwu pułk. Kasprzyckiego, oraz kierowników poszczególnych oddziałów pułk. Malinowskiego, pułk. Adamowicza i pułk. Gąsowskiego. Na popisy przybyli licznie mieszkańcy Grudziądza.

Skandaliczne stosunki bezpieczeństwa we Lwowie.

Znowu bandycki napad w południowej godzinie.

Lwów, 30. lipca.

(—) Jak obecnie wygląda bezpieczeństwo życia i mienia mieszkańców Lwowa illustruje dosadnie następujący fakt:

Wczoraj przed południem o 11 godzinie w ulicy Sadownickiej

napadło pięciu bandytów

na powracającego do miasta automobilem szofera Zakładu czyszczenia miasta Włodzimierza Kluka.

Bandyci zażądali od niego, by ich

albo wiózł, albo oddał im auto do dyspozycyi.

Gdy szofer sprzeciwił się ich żądaniu, wówczas jeden z bandytów

wyrwał mu portfel

z dokumentami i 470 mk., drugi zas

począł niszczyć budę samochodu,

wyrządzając w ten sposób szkodę na 1500 mk.

Szoferowi wreszcie udało się puścić samochód w ruch i w ten sposób uwolnić się od bandytów, którzy następnie urządzili napad na restauracyę znajdującą się u wylotu ulicy Sadownickiej i Anczewskich.

Jadąc ulicą Leona Sapiehy Kluk spotkał posterunkowego Tymczaka, któremu opowiedział swą przygodę. Celem ujęcia bandytów Kluk wraz z Tymczakiem udał się autem ulicą Sadownicką.

W ulicy Sadownickiej kilku przechodniów zwróciło się do jadących z doniesieniem, iż zostali oni napadnięci przez tych samych bandytów, którzy

pod groźbą noży i żelaznych lasek

usiłowali ich ograbić z gotówki.

Dowiedziawszy się od napadniętych przechodniów, że bandyci udali się w ulicę Szymonowiczów, szofer skierował automobil w tym kierunku.

Bandyci, którzy stali na rogu ulicy Szymonowiczów i Murarskiej poznawszy automobil i zobaczywszy w niem policyanta uciekając rozbiegli się. W pościgu przez kilka ogrodów udało się wreszcie ścigającym przytrzymać jednego bandytę, który chcąc zbiedz do sąsiedniego ogrodu zawisł na drucie kolczastym.

Przytrzymany nazywa się Jan Michaliszyn. Jest on wyrafinowanym bandytą. Zoryentowawszy się bowiem w niebezpiecznej dla siebie sytuacyi natychmiast począł „udawać waryata".

Michaliszyna, który sam się kąsał, kaleczył i nie chce zdradzić nazwisk swych kolegów na razie zamknięto w aresztach.

Straszny mord w Pustomytach na tle obłędu religijnego.

Żona zabija męża o którym sądzi, że jest Lucyperem.

Lwów, 30. lipca.

W nocy z 27. na 28. popełniono w Pustomytach wstrząsające morderstwo na osobie Jana Szczepankiewicza. Badania wykazały następujące szczegóły.

Dnia 27. śp. Szczepankiewicz z zawodu rolnik powrócił z polnej roboty i położył się późnym wieczorem spać razem ze swoją 4-letnią córką Janiną. W drugim pokoju spała żona śp. Szczepankiewicza,

osoba obłąkana na tle religijnem.

Na noc zwyczajnie śp. Szczepankiewicz zakręcał drzwi od pokoju żony na zakrętkę. Starsze dwie córki Stefania i Helena spały razem z młodszym bratem Bronisławem w stodole. Syn śp. Szczepankiewicza Bronisław wstając pierwszy codziennie budził rano cały dom. Gdy 27. wstał rano i pukaniem chciał zbudzić ojca, nikt się nie odezwał ani nie otworzył drzwi. Wówczas wezwał swoje siostry i z niemi próbował pukać do okna jednako woż bez skutku. Siostry podsadziły więc brata do góry i ten przez górny lufcik otworzył zasuwę od okna, poczem wszedł do środka. Tutaj

zobaczył ojca na łóżku w kałuży krwi.

Powiadomiono o tem posterunek i urząd śledczy. Przy przesłuchaniu, sąsiedzi i ksiądz miejscowy zeznali, że żona Szczepankiewicza odgrażała się nieraz iż

musi męża zabić, ponieważ jej królowa Michalda mówiła, że jej mąż ma dwa serca i jest Lucyperem.

Po przejrzeniu ubrania Szczepankiewiczowej znaleziono na koszuli ślady krwawe a po bliższem oglądnięciu jej pokoju także same krwawe ślady na odrzwiach prowadzących do jej pokoju. Wypiera się ona morderstwa, jednakowoż na podstawie tych śladów przyaresztowano ją i oddano do sądu.

Szczepankiewicz został zamordowany połową łopatką, którą otrzymał trzy cięcia w głowę, a od cka w kierunku przez pułs posinienia.

Zwłoki mężczyzny z odciętą głową są zwłokami samobójcy, nie zamordowanego.

Wykazała to sekcya zwłok.

Lwów, 30. lipca.

(n) W sprawie znalezionych na torze kolejowym w Kleparowie zwłok mężczyzny z odciętą głową — o czem onegdaj donosiliśmy — przeprowadzone śledztwo i przeprowadzona przez prof. Sieradzkiego sekcya zwłok wykazały, że zaszedł tu wypadek samobójstwa a nie morderstwa. Rany mianowicie, jakie znaleziono na ciele denata, **spowodowane zostały przez lokomotywę.**

Dalsze dochodzenia w toku.

Paluch — zbój.

Szajka dolarowa w powiecie strzyżowskim.

Specyalista dolarowy. — Rabunek 1106 dolarów. Walka z bandytami.

Krosno, w lipcu.

Od dłuższego czasu w powiatach Strzyżów. Krosno i okolicznych grasuje szajka zawodowych bandytów, na czele której stoi

bandyta zwany Paluch,

ze wsi Bajdów. Kilkakrotne obławy nie przyniosły żadnego wyniku, ludność zaś z obawy przed zemstą bandy, nie chce podawać szczegółów odnoszących się do miejsca pobytu szajki. Banda Palucha napada przeważnie na domy bogatych włościan i mieszczan, którzy powrócili z Ameryki z dolarami.

Ostatnio dokonała owa sprytna banda napadu na dom niejakiego Fiołka, we wsi Wysokie. Trzej uzbrojeni bandyci wtargnęli w nocy przez okno do mieszkania, oddali kilka strzałów rewolwerowych a zabrawszy broń od właściciela domu, przeszukali cały dom, konfiskując wszystką niemal bieliznę, ubrania

kosztowności, gotówkę zaś 1106 dolarów i 10.000 marek.

W czasie „rewizyi" czuwała przed domem część szajki

Zwabiona strzałami warta nocna we wsi dążyła na ratunek, spłoszeni zaś bandyci zbiegli, unosząc łup i ostrzeliwując się przed wartą. Przez krótką chwilę trwała

formalna walka.

Bandyci zbiegli do lasów w kierunku Węglówki. Pościg za bandytami nie dał żadnego wyniku. Śledztwo dalsze prowadzi energicznie policya państwowa.

Z sądu wojskowego.

KRADZIEŻ CZTERECH WORKÓW MĄKI

Lwów, 30. lipca.

(n) Przed wojskowym sądem orzekającym przy ul. Zamarstynowskiej odbyła się onegdaj pod przewodnictwem ppułk. Orskiego rozprawa przeciw kapralom Stanisławowi Bąkowskiemu i Władysławowi Wojtakowi, obu z Urzędu gospodarczego we Lwowie, oskarżonym o to, iż w czasie konwoju wagonu mąki ze Lwowa do Przemyśla, mieli zabrać dla własnej korzyści 4 worki mąki wartości 10.600 marek.

Prokuratura wojskowa oskarżyła obu o zbrodnię z par. 171, 173, 174 i 138, za co groziła im kara śmierci.

Trybunał po przeprowadzonej rozprawie uwolnił oskarżonych od winy, wobec czego wypuszczono ich na wolność.

Bronili adwokaci Kosacz i Aleksandrowicz.

OGŁOSZENIA

POSADY I PRACE

Sekretarz bankowy, z praktyką adwokacką, na niewypowiedzianej posadzie, poszuknie zajęcia w większej instytucyi bankowej lub handlowej. Zgłoszenia Beck, dla Dra M., Kopernika 7. 757

Adwokat Wandel Stryj, poszukuje rutynowanego koncypienta samodzielnego ze substytucyą. 736

Wielka polska firma lwowska

poszukuje samodzielnej korespondentki polsko-niemieckiej, stenografującej i piszącej biegle na maszynie. — Zgłoszenia pod „Import" do „Reklamy Prasowej", Chorążczyzna 7. 706

Inżynier budowy maszyn

z wieloletnią praktyką w rafineryi nafty, z doświadczeniem kupieckiem i ze znajomością języków, **poszukuje odpowiedniej posady w biurze centralnem, wielkiej firmy naftowej lub innego znacznego przedsiębiorstwa techniczno - handlowego.** Zgłoszenia pod „**Inżynier**" do Admin. „Gazety Porannej". 716

Poszukuje się natychmiast STARSZEJ, INTELIGENTNEJ BONY DO DZIECI. pod korzystnymi warunkami. — Zgłoszenia osobiste do Fliessera, Jagiellońska l. 11. 714

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Perski płaszcz modny damski, długi, okazyjnie sprzedam, ul. Sykstuska Dependance Hotel City, pokój 38, oglądać od 1—4 pp. 762

Młyńskie urządzenia kompletne dostarcza bezzwłocznie „Pilot", Lwów, Batorego 4. 659

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Władysław Turzański (Lwowianin), artysta - śpiewak dworu greckiego, powróciwszy do Lwowa — prosi o odstąpienie mu pokoju na kilka miesięcy. — Hotel George'a 27. Konwersacya francuska, włoska, angielska. 743

ROZMAITE

Do odebrania zgubiona torebka w Parku Kilińskiego w D. O. G. V. B., u sierżanta żandarmeryi. 782

Bieliznę do szycia przyjmuje „Szwalnia" przy ul. Teatyńskiej 1 a, codziennie do godz. 5. 705

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER
Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8—9 i od 12—6. 692

KAPY
FIRANKI, KILIMY, DYWANY, KOŁDRY, Materace, **K. SKIBIŃSKI, Lwów,** ul. Kopernika 4. 380

Dr. ZOFIA WEPPER sekundarj. Szpit. powszech., ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 3—5-tej — kosmetyka lekarska. Janowska 26. 106

Tokarnie, Wiertarki, Maszyny do obróbki drzewa,
Angielską białą blachę, Metal do łożysk „ANTIMON".
WIELKI WYBÓR NARZĘDZI I INNYCH TOWARÓW ŻELAZNYCH I STALOWYCH NARZĘDZI, ARTYKUŁÓW TECHNICZNYCH poleca z składów IMPORT I EKSPORT TOWARÓW ŻELAZNYCH I MASZYN 655
A. M. Kierski,
Spółka z ogran. odpow.
Lwów, ul. Kopernika 4.

Kamieniołomy i szutrowiska Delatyńskie.

Otrzymałem dzierżawę na 5 lat. Przyjmuję zamówienia na kamień - kulaki, szuter piasek 480 Mk. zatonnę (1.000 kg.) loco wagon Delatyn. **KACZAROWSKI,** Zarząd kamieniołomu i szutrowisk w Delatynie. 763

Młodych dobrze się prezentujących Panów do
akwizycyi ogłoszeń
za wysokiem wynagrodzeniem — poszukuje Administracya „HANDEL WSCHODNI", Lwów, 3-go Maja 12. — Zgłoszenia między 12 a 1 i 3 a 4. 765

Słonina rumuńska solona
po Mkp. 320 poleca hurtownie
HANDEL
Włodzimierza Rubla,
ul. Szajnochy 2. 767

Dr. Regina Reichenstein-Nadlowa
ordynuje w chorobach skórnych i wener. dla kobiet od godz. 2—4 po południu, pl. Halicki 7/III. 718



TABLICE I NAPISY METALOWE
WYKONUJE NAJTANIEJ
MAKS GLASERMAN
RYTOWNIK
LWÓW, UL. SYKSTUSKA 19.
12766

Zdolny, energiczny, samodzielny **korespondent** polsko-niemiecki
BUCHALTER - BILANSISTA
stenografuje i pisze na maszynach, — obecnie na niewypowiedzianej posadzie w fabryce przetworów chemicznych w Krakowie, pragnie ze względów rodzinnych przenieść się do Lwowa lub na prowincyę wsch. Małopolski do większej fabryki, rafineryi lub przedsiębiorstwa budowlanego. — Łaskawe zgłoszenia pod „Mira" do Biura dzienników i ogłoszeń E. Scherera we Lwowie, Pasaż Hausmana 9. 685

PŁASZCZE, WĘŻE,
ROWERY HELICAL „PREMIER" i wszelkie przybory do tychże, **GUMĘ** do wózków dziecinnych, **KRZEMIENIE** do zapalniczek, sprzedaje hurtownie **MALWINA IMMERGLÜCK** Lwów, Jagiellońska 17. **Kupuje, oraz zamienia stare i połamane płyty gramofonowe.** 590

HURTOWNIA dla KONSUMÓW
sp. z ogr. por. Skład: Lwów, Romanowicza 11, otwarty cały dzień. — **Najtańsze źródło zakupu** towarów odzieżowych i obuwia dla robotników i służby folwarcznej. Hurt—Detail. 392

MYDŁO
do prania najlepszej jakości po Mkp. 220·—, hurtownie taniej. W paczkach pocztą opłatnie za zaliczką 5 klg. Mkp. 1250. Mydełek 5 tuzinów około 5 klg. Mkp. 1840, poleca **S. BINZER, Kraków,** Radziwiłłowska l. 15. 700

DO WYROBU
Dachówek cementowych
polecamy najbardziej udoskonaloną
Maszynę ręczną pat. „Lauszera"
Dzienna produkcya do 800 sztuk,
jak również wszelkie inne maszyny i formy do wyrobu cegieł, pustaków, rur kanałowych, sączków do drenowania, słupów parkanowych i t. d.
Fabryka maszyn BRACI HOFFMANN w Łodzi, ul. Kilińskiego 154.
Na żądanie wysyła się katalog Nr. 11 bezpłatnie. 617

Konkurs na dostawę marmolady.

M. S. Wojsk. Dep. VII. Gosp. ogłasza przetarg na dostawę marmolady dla wojska w roku gospodarczym 1921/22, w ilości około 40 wagonów miesięcznie.

Marmolada, składająca się tylko z owoców, zawierać winna 50% cukru łącznie z cukrem owocowym i nie powinna zawierać wody więcej, jak 40%.

Cukru potrzebnego do fabrykacyi dostarczy Zarząd wojskowy.

Oferty ostemplowane znaczkiem na 10 Mk., opieczętowane, z napisem na kopercie: „Oferta na dostawę marmolady", należy składać w Dyrekcyi Kancelaryi Intendantury O. Gen. Lwów, Ochronek 4, najpóźniej do dnia 10-go sierpnia 1921, godzina 13-ta.

Do oferty należy dołączyć kwit Komisyi Gospodarczej Intendantury O. Gen. Lwów, Ochronek 4, na złożone wadjum, wysokości 15.000 Mk., za każdy oferowany wagon miesięcznie.

Oferty w czasie późniejszym zgłoszone, nieformalne lub bez kwitu na złożone wadyum, nie będą uwzględn.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 11 sierpnia 1921 o g. 11 przed południem.

Bliższych wyjaśnień co do warunków dostawy i fabrykacyi udziela codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt Intendantura O. Gen. Lwów, referat żywnościowy, biuro Nr. 48, w godzinach od 11 do 13. 740

Siewniki szerokorzutne
I INNE MASZYNY ROLNICZE poleca z własnego składu po cenach przystępnych 766
M. STORCH, Lwów, Krasickich l. 11 a.

Siana i Słomy
ZAKUPI WAGONOWO 746
J. Schleicher, Lwów, Sykstuska l. 17.

FLASZKI i SŁOIKI
apteczne ze szkła białego w rozmaitych wielkościach poleca
STANISŁAW WIERZBICKI magazyn porcelany i szkła **Lwów, ul. Halicka l. 4.** 226



Inż. JAN A. SCHUMANN
LWÓW, UL. PAŃSKA 23
OTRZYMAŁ ŚWIEŻY TRANSPORT
NARZĘDZI RZEMIEŚLNICZYCH
i POMP STUDZIENNYCH. 575

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE ZMIĘKCZA I USUWA **CHOLEKINAZA H. Niemojewskiego.**
KAMIENIE SCHODZĄ BEZ BÓLU. ATAKI W ZUPEŁNOŚCI USTAJĄ. **O**bjawy (początkowe). Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewania w wątrobie. Skłonność do obstrukcyi. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenie w kiszkach Bóle i zawroty głowy. Silne podenerwowanie. **Objawy** (podczas ataków). W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — w pasie — krzyżu i sięga aż pod łopatki, wzdęcia brzucha, rozsadzanie żeber i parcie na kiszkę stolcową. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcią, dreszcze, zimne poty, żółtaczka. Bliższych informacyi udziela: Aptekarz-fizyolog **H. NIEMOJEWSKI, Warszawa, Nowy Świat 16, m. 27.** 12177

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej". Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI